

## Słowo Życia – październik 2025

do druku: ([pdf - v. czarno-biały](#)) i ([pdf - v. z kolorowym logo](#))[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodzieży) znajdują się na stronie: [slowozycia.net](http://slowozycia.net)

---

**„Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzył niebo i ziemię” (Ps 121, 2).**

Któż w swoim życiu nie doświadczył poczucia bezradności?

Doświadcza tego również autor Psalmu 121, który zmagając się z trudnymi sytuacjami zadaje sobie pytanie, skąd może nadejść potrzebna mu pomoc.

Jego odpowiedź jest potwierdzeniem jego wiary w Boga, któremu ufa. Przekonanie, z jakim mówi o Panu, który czuwa i strzeże każdego człowieka i całego ludu, wyraża pewność, która zdaje się rodzić z głębokiego osobistego doświadczenia.

**„Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzył niebo i ziemię”.**

Dalsza część Psalmu jest w istocie prorocstwem o potężnym i kochającym Bogu, który stworzył wszystko, co istnieje, i strzeże tego dniem i nocą. „*On nie pozwoli zachwiać się twej nodze ani się zdrzemnie Ten, który ci strzeże*.”[1] – mówi psalmista, pragnąc przekonać czytelnika.

Pośród trudności autor wzniosł oczy[2], szukając oparcia poza swoim najbliższym otoczeniem i znalazł odpowiedź. Doświadczył, że pomoc przychodzi od Tego, który dał życie każdemu stworzeniu, który w każdej chwili nadal je podtrzymuje i nigdy go nie opuszcza[3].

Głęboko wierzy w Boga, który dniem i nocą czuwa nad całym narodem – który jest „stróżem Izraela”[4] – wierzy do tego stopnia, że nie może się powstrzymać od dzielenia się tym wiarem z innymi.

**„Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzył niebo i ziemię”.**

W chwilach niepewności, udręki i napięcia – stwierdza Chiara Lubich: „*Bóg chce, byśmy wierzyli w Jego miłość i oddali od nas aktu zawierzenia. Chce, byśmy (...) wykorzystali te trudne sytuacje dla okazania, że wierzymy w Jego miłość. A to znaczy: ufać, że On jest naszym Ojcem i myśli o nas, a więc przerzucić na Niego każdą niepokoją, obarczyć Go nim*.”[5]

Lecz w jaki sposób pomoc Boga dociera do każdego z nas?

Pismo Święte przytacza wiele historii, w których urzeczywistnia się ona poprzez działania mężczyzn i kobiet, takich jak Mojżesz, Eliasza, Elizeusz czy Estera, powołanych, by byli narządkami Bożej opieki nad całym ludem lub nad konkretną osobą.

My również, jeżeli „wzniesiemy oczy”, dostrzeżemy działania ludzi, którzy świadomie lub nieświadomie przychodzą nam z pomocą i błądziemy wdzięczni Bogu, od którego ostatecznie

pochodzi wszelkie dobro (On stworzy? wszystkie serca), i b?dziemy mogli da? o tym ?wiadectwo innym.

Z pewno?ci? nie?atwo by?oby to sobie u?wiadomi?, je?li zamkn?liby?my si? w sobie i w chwilach trudno?ci my?leli o tym, jak mo?na by je pokona? o w?asnych si?ach.

Kiedy jednak otworzymy serce, rozejrzemy si? wokó? i podniesiemy wzrok, odkryjemy, ?e my tak?e mo?emy by? narz?dziami Boga, który troszczy si? o swoje dzieci. Kiedy zauwa?amy potrzeby innych, wówczas mo?emy by? dla nich cenn? pomoc?.

**„Pomoc mi przyjdzie od Pana, co stworzy? niebo i ziemi?”.**

Roger z Kostaryki opowiada: „Znajomy ksi?dz poinformowa? mnie, ?e kto? wpadnie po pieluchy dla doros?ych, których potrzebuje jeden z jego parafian, a które udost?pnia grupa solidarno?ciowa, do której nale??. Czeka?c, zobaczy?em przechodz?c? s?iadk?, która znalaz?a si? w bardzo trudnej sytuacji. Da?em jej ostatnie siedem jajek, które mia?em i jeszcze co? innego do jedzenia. By?a zaskoczona, bo nie mia?a ?adnego pokarmu dla siebie, m??a i dzieci. Przypomnia?em jej o zaproszeniu Jezusa: «*Pro?cie, a b?dzie wam dane*» (Mt 7, 7), podkre?laj?c, ?e On zwraca uwag? na nasze potrzeby. Wróci?a do domu szcz??liwa i wdzi?czna Bogu.

Po po?udniu przyjecha? cz?owiek, którego przys?a? ksi?dz. Zaproponowa?em mu kaw?. By? kierowc? ci??arówki i podczas rozmowy zapyta?em go, co przewozi. «Jajka» – odpowiedzia? i da? mi trzydzie?ci dwa jajka”.

*Oprac. Silvano Malini  
i Zespó? Słów Życia*

[1] Psalm 121, 3.

[2] Por. Tam?e, werset 1.

[3] Por. Tam?e, werset 8.

[4] Tam?e, werset 4.

[5] *Rozmowy z Chiar? Lubich: konferencje telefoniczne 1985-1988*, Fundacja Mariapoli, Wilga 2024, s. 179.